

Może jak masz w buzi kupę to ją wypluj, nie ptzełykaj.

Może się tak raz w życiu postaw i na nawietrzną wysikaj.
Może to i gołąbeczka ale przynajmniej stroi tobz pianem.
Zatłukłem ich siekierą!

Ale puścić to w niepamięć, może.
Czasem młody rady nie da, a tu stary człowiek...

... I morže...

Może by tak odebrać sobie samobójstwo?
Ee tam...
Bo ja to Ciebie też bardzo, bardzo ale może dopiero pod namiote
m.
Nie może nie istnieć Kapitan duże "B" , wielkie o, rety!
Może być tak, że się nigdy w twórczości nie wezmę za kobiety.

Morže...

Morže...

Mori, mori! Memento...
Od wszystkiego się odwrócić może i spierdolamento.
Może roboty tu dla Ciebie nie być, fuck off, Polish scum.
A co gdybyś tak ode mnie może odpieprzyć się chciał?
Może i stuknięty był ale motor igła zdrowy.
Może czasem warto mieć ambicję
A co być chujowym?

Morže...

Jestem morze.
Może jestem.
Jestem morze.
Więc nic co słone obce mi być nie może.
Mori, mori!
Czarna mori.
Mori, mori!
Mori, mori!
Czarna mori.
Mori, mori!